

Sygn. akt I C 818/16

Uzasadnienie wyroku z dnia 04 maja 2016 r.

W pozwie z dnia 30 stycznia 2015 r. powód Kancelaria (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. żądała zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego A. Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12.723,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 22 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 25 maja 2011 r. R. K. zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 (...), potwierdzoną polisą o nr (...). Uprawnienia i obowiązki stron umowy regulowały Ogólne Warunki Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym (...) 2008 o oznaczeniu (...)OWU-0410 (dalej „OWU”). R. K. zawarł umowę jako konsument z pozwanym, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie usług ubezpieczeniowych. W ramach umowy R. K. zobowiązany był do uiszczania miesięcznych składek w kwocie 1.000 zł. W dniu 17 sierpnia 2012 r. umowa została rozwiązana ze względu na nieopłacenie zaległej składki, a pozwany ze środków pochodzących z umorzenia jednostek na rachunku prowadzonym na rzecz powoda pobrał opłatę likwidacyjną w kwocie 12.723 zł, która wyczerpywała całość środków zgromadzonych na tym rachunku. Uzasadniając zasadność roszczenia powód wywodził, że postanowienia OWU, na podstawie których pozwany pobrał opłatę likwidacyjną, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., które nie są wiążące wobec konsumenta. Kształtują one bowiem jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i naruszają rażąco jego interes. Nie określają głównych świadczeń i nie były przedmiotem indywidualnych uzgodnień między stronami umowy. Powód w uzasadnieniu powołał się na orzecznictwo sądów powszechnych dotyczące tzw. opłat likwidacyjnych, pobieranych także przez pozwanego. Wobec tego, że opłata taka pobrana została bezpodstawnie, po stronie R. K. powstało roszczenie o jej zwrot, które powód nabył w drodze umowy cesji w dniu 26 listopada 2014 r. Pozwany został powiadomiony o cesji w dniu 27 listopada 2014 r. Pomimo wezwania do zapłaty w dniu 07 stycznia 2015 r. pozwany do dnia wytoczenia powództwa nie zaspokoił roszczenia.

(pozew k. 2-11)

W odpowiedzi na pozew pozwany A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Podniósł brak legitymacji powoda ze względu na nieważność umowy cesji dokonanej z naruszeniem art. 509 k.c., gdy chodzi o właściwość zobowiązania, skoro celem ustawowej regulacji niedozwolonych postanowień umownych jest ochrona konsumentów, a taki status nie przysługuje powodowi. Kontrola umowy ze względu na niedozwolony charakter jej postanowień wchodzi w rachubę jedynie wtedy, gdy stroną umowy jest konsument, a dokonywanie takiej kontroli w oderwaniu od osoby konsumenta, który dany produkt nabywał, bez badania okoliczności sprawy związanych z jego osobą, nie jest prawidłowe. Ponadto pozwany podniósł, że przelew wierzytelności na powoda nie był dopuszczalny, ponieważ w chwili jego dokonywania po stronie ubezpieczającego nie istniała jeszcze wierzytelność będąca przedmiotem przelewu. Nie odbyła się bowiem kontrola umowy ze względu na niedozwolony charakter jej postanowień, a nie jest dopuszczalne zbywanie jedynie „czystej nadziei” powstania wierzytelności.

Pozwany przyznał, że zawarł wskazaną w pozwie umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęła się z dniem 18 maja 2011 r., miesięczna składka została określona na kwotę 1.000 zł, a status polisy opłaconej w kwocie 120.000 zł miał zostać uzyskany po upływie 10 lat. Postanowienia OWU zostały ubezpieczonemu doręczone przed zawarciem umowy i mógł się zapoznać z ich treścią, aby rozważyć m.in. skutki przedterminowej rezygnacji z umowy ubezpieczenia i związaną z tym opłatę likwidacyjną. Ubezpieczony nie skorzystał z przysługującego mu prawa do odstąpienia od umowy w terminie 60 dni, gdy opłata likwidacyjna nie jest pobierana. Stawki opłaty likwidacyjnej zostały jasno przedstawione także w polisie potwierdzającej zawarcie umowy ubezpieczenia. Wobec zaprzestania opłacania składek i rozwiązania umowy ubezpieczenia w dniu 17 sierpnia

2012 r. pozwany na podstawie § 18 ust. 6 OWU w zw. z pkt 15. Załącznika do OWU pobrał opłatę likwidacyjną w kwocie 12.723,84 zł w celu pokrycia kosztów związanych z umową ubezpieczenia. Pozwany wywodził, że postanowienia OWU dotyczące pobranej opłaty likwidacyjnej nie stanowią niedozwolonych postanowień umownych. Podkreślał nie tylko funkcję ochronną, ale także inwestycyjną umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Wywodził także, że w powołanych przez powódkę orzeczeniach sądów powszechnych nie podważa się możliwości pobierania opłat likwidacyjnych, jeżeli odzwierciedlają one rzeczywiste koszty ponoszone przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy ubezpieczenia. Obowiązki nałożone na podmioty prowadzące działalność ubezpieczeniową w zakresie ponoszonych kosztów określa art. 13 ust. 4 pkt 2 i 5 oraz art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Z treści tych przepisów wynika obowiązek zapewnienia prowadzenia działalności przez ubezpieczycieli w sposób gwarantujący nie tylko możliwość wywiązania się z przyjętych zobowiązań, ale także rentowność działalności przez pokrycie kosztów jej wykonywania. Pozwany podnosił, że w związku z realizacją umowy zawartej z powódką poniósł szereg kosztów, w tym koszty akwizycji w kwocie 12.255 zł wypłacone agentowi ubezpieczeniowemu oraz koszty wystawienia polisy i rozwiązania umowy w kwocie 540 zł. Uszczerbek w majątku pozwanego związany z rozwiązaniem umowy odpowiadał zatem wysokości pobranej opłaty likwidacyjnej.

Pozwany podniósł ponadto zarzut przedawnienia, wskazując, że umowa ubezpieczenia została rozwiązana w dniu 17 sierpnia 2012 r., a w myśl art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umów ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Odnośnie żądania odsetek pozwany podniósł zaś, że zastosowanie powinien znajdować art. 455 k.c. oraz termin przewidziany w art. 817 § 1 k.c.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 73-82)

W piśmie przygotowawczym pozwany podniósł także zarzut nieskuteczności dokonanej cesji ze względu na naruszenie umownego zakazu cesji zawartego w § 10 ust. 2 OWU.

(pismo przygotowawcze k. 109)

Za podstawę wyroku Sąd Rejonowy przyjął następujące ustalenia:

Pomiędzy R. K. (ubezpieczającym) oraz A. Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W. (ubezpieczycielem) w dniu 18 maja 2011 r. zawarta została umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008 (...), potwierdzona polisą ubezpieczeniową nr (...). Umowa ta została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 (...) o oznaczeniu (...)OWU-0410 (dalej „OWU”), stanowiących integralną część umowy. W umowie strony określiły miesięczną częstotliwość opłacania składki, wysokość składki regularnej w kwocie 1.000 zł oraz termin jej zapłaty do 18-go dnia każdego miesiąca. Ochrona ubezpieczeniowa rozpoczęła się z dniem 18 maja 2011 r. Rocznicą polisy przypadała 18 maja każdego roku polisowego. Do zawarcia umowy doszło w wyniku uwzględnienia wniosku R. K., z którym tekst OWU nie był indywidualnie uzgadniany.

(dowody: polisa k. 15-16, OWU k. 17-31, okoliczności niesporne)

Umowa ubezpieczenia miała na celu długoterminowe gromadzenie środków finansowych przez nabywanie jednostek uczestnictwa ze środków pochodzących ze składek, a przedmiotem umowy było ubezpieczenie życia ubezpieczonego (§ 3 OWU).

Zakres ubezpieczenia, gdy ubezpieczyciel ponosił odpowiedzialność zgodnie z OWU, obejmował takie zdarzenia, jak śmierć ubezpieczonego oraz dożycie przez ubezpieczonego stu lat (§ 4 OWU).

Przed zawarciem umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel miał obowiązek doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków umowy (§ 10 ust. 1 OWU).

Umowa ubezpieczenia miała być zawarta na okres do ukończenia przez ubezpieczonego stu lat w dniu zapisania na rachunku ubezpieczenia jednostek uczestnictwa funduszy (§ 10 ust. 2 OWU).

Ubezpieczający, za zgodą ubezpieczyciela, po uiszczeniu opłaty za cesję, miał prawo dokonać cesji całości albo części praw lub obowiązków z tytułu umowy ubezpieczenia na inny podmiot. Jeśli cesja miałaby dotyczyć całości praw i obowiązków z tytułu umowy ubezpieczenia, ubezpieczyciel miał potwierdzić jej dokonanie stosownym dokumentem oraz wymagał złożenia stosownego wniosku i przedstawienia ważnego dokumentu identyfikującego dotychczasowego i nowego ubezpieczającego, a miał prawo także żądać innych dokumentów koniecznych do rzetelnego rozpatrzenia sprawy (§ 10 ust. 3 OWU).

Ubezpieczyciel uprawniony był do pobierania szeregu opłat: wstępnej, za zarządzanie, administracyjnej, transakcyjnej, likwidacyjnej, od wykupu, za przewalutowanie, za ryzyko, za wznowienie umowy ubezpieczenia, za cesję, za obniżenie składki regularnej (§ 18 ust. 1 pkt 1.-11. OWU). Wysokość opłaty likwidacyjnej została ustalona procentowo i miała być pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2., 3. i 5. OWU oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłaconej. Jednostki uczestnictwa miały być umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi w poszczególnych funduszach w odpowiedniej wartości rachunku ubezpieczającego: w wartości częściowej wypłaty - w razie częściowej wypłaty, w wartości rachunku ubezpieczającego - w razie całkowitej wypłaty albo wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2 oraz § 25 ust. 2 pkt 2., 3. i 5. OWU (§ 18 ust. 6 OWU).

W myśl § 2 pkt 2. OWU całkowita wypłata to dokonywana w złotych na podstawie zlecenia ubezpieczającego wypłata całości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego.

Według § 2 pkt 3. OWU częściowa wypłata to dokonywana w złotych na podstawie zlecenia ubezpieczającego wypłata części środków zgromadzonych na subkoncie składek regularnych lub na subkoncie składek dodatkowych.

Wysokość opłaty likwidacyjnej określona została w pkt 15. załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o oznaczeniu (...)OWU-0410-12 (§ 19 ust. 1 OWU) oraz zawarta w treści polisy.

Opłata likwidacyjna pobierana miała być w następującej wysokości:

- od dnia poprzedzającego pierwszą rocznicę polisy - 100%;
- od 1. rocznicy do dnia poprzedzającego drugą rocznicę polisy - 100%;
- od 2. rocznicy do dnia poprzedzającego trzecią rocznicę polisy - 80%;
- od 3. rocznicy do dnia poprzedzającego czwartą rocznicę polisy - 70%;
- od 4. rocznicy do dnia poprzedzającego piątą rocznicę polisy - 60%;
- od 5. rocznicy do dnia poprzedzającego szóstą rocznicę polisy - 50%;
- od 6. rocznicy do dnia poprzedzającego siódmą rocznicę polisy - 40%;
- od 7. rocznicy do dnia poprzedzającego ósmą rocznicę polisy - 30%;
- od 8. rocznicy do dnia poprzedzającego dziewiątą rocznicę polisy - 20%;
- od 9. rocznicy do dnia poprzedzającego dziewiątą rocznicę polisy - 10%.

Umowa wygasła w przypadku spełnienia świadczenia ubezpieczeniowego w razie śmierci ubezpieczonego, w przypadku upływu okresu prolongaty w razie brak wpłaty wymaganej składki regularnej, w przypadku całkowitej wypłaty, w przypadku wypowiedzenia przez ubezpieczającego, z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia oraz w przypadku ukończenia przez ubezpieczającego stu lat.

(**dowody**: polisa k. 15-16, OWU k. 17-31)

Wobec nieopłacenia przez R. K. zaległej składki regularnej umowa została rozwiązana z dniem 17 sierpnia 2012 r. i ubezpieczyciel umorzył środki zgromadzone na rachunku przypisanym do umowy, przyjmując za podstawę wycenę jednostek uczestnictwa w kwocie 12.723,84 zł. Ubezpieczyciel pobrał opłatę likwidacyjną w tej samej kwocie i na rzecz powoda nie wypłacił żadnej kwoty z tytułu umowy.

(**dowód** : pismo pozwanego z dnia 19 grudnia 2014 r. k. 34, potwierdzenie dokonania całkowitej wypłaty k. 32, okoliczność niesporna)

W dniu 26 listopada 2014 r. pomiędzy Kancelarią (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. jako cedentem, a R. K. jako cesjonariuszem została zawarta umowa cesji wierzytelności pieniężnej „w wysokości” wszelkich poniesionych kosztów, opłat i potrąceń związanych z likwidacją polisy i rozwiązaniem umowy ubezpieczenia zawartej przez R. K. w dniu 18 maja 2011 r. z A. Towarzystwem (...) S.A., potwierdzonej polisą nr (...), w kwocie 12.723,84 zł. W umowie strony oświadczyły, że podstawę wierzytelności stanowi zastosowanie nieobowiązujących i bezskutecznych postanowień umowy ubezpieczenia zawartych w ogólnych warunkach umowy i tabelach opłat i prowizji, stanowiących integralną część umowy ubezpieczenia i pobranie na ich podstawie opłat likwidacyjnych. Strony oświadczyły także, że nie istnieje umowny zakaz cesji tej wierzytelności. Wierzytelność została przeniesiona na cesjonariusza i przez niego przyjęta w zamian za wynagrodzenie w kwocie 2.544,77 zł, przy czym cesjonariusz zobowiązał się do ponoszenia kosztów dochodzenia wierzytelności polubownie lub na drodze postępowania sądowego i egzekucji komorniczej. Wynagrodzenie miało być płatne po skutecznym wyegzekwowaniu roszczenia przez cesjonariusza w terminie 28 dni, licząc od zaksięgowania środków. Cesjonariusz zobowiązał się powiadomić ubezpieczyciela o dokonanej cesji.

(**dowód** : umowa cesji k. 112, okoliczność niesporna)

W piśmie z dnia 27 listopada 2014 roku adw. N. S. w imieniu Kancelarii (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. zawiadomiła A. Towarzystwo (...) S.A. o tym, że R. K. przelał na jej tej Spółki wierzytelność o zwrot potrąconej opłaty likwidacyjnej pobranej bez podstawy prawnej w wyniku zastosowania nieobowiązujących i bezskutecznych postanowień umowy ubezpieczenia.

(**dowód**: oświadczenie k. 39, okoliczność niesporna)

W piśmie doręczonym ubezpieczycielowi w dniu 12 stycznia 2015 r. r.pr. H. M. w imieniu Spółki wezwała A. Towarzystwo (...) S.A. do zwrotu bezpodstawnie pobranej opłaty likwidacyjnej w kwocie 12.723,84 zł wraz z odsetkami ustawowymi, liczoną od dnia jej pobrania, w terminie 7 dni od dnia doręczenia pisma.

(**dowód**: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem doręczenia k. 37-38, okoliczność niesporna).

Ubezpieczyciel nie spełnił jednak żądanego świadczenia.

(okoliczność niesporna)

Podstawę poczynionych w sprawie ustaleń – zasadniczo niespornych pomiędzy stronami, przyznanych według art. 229 k.p.c. – stanowiły przedstawione przez strony dokumenty prywatne, które nie były kwestionowane i co do których nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności, dla których należałoby odmówić im wiarygodności.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Trafnie bowiem pozwany zarzucił powodowi brak legitymacji w odniesieniu do dochodzonej wierzytelności o zwrot opłaty likwidacyjnej bezpodstawnie pobranej przez pozwanego przy spełnieniu na rzecz R. K. jako ubezpieczonego świadczenia w postaci całkowitej wypłaty środków zgromadzonych na rachunku w ramach umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Po pierwsze, przyjęciu dopuszczalności przelewu na powoda wierzytelności o zwrot bezpodstawnie pobranej opłaty likwidacyjnej sprzeciwiało się zastrzeżenie umowne, a pozwana nie udzieliła zgody na przelew.

W § 10 ust. 3 OWU przewidziano bowiem uprawnienie ubezpieczającego do przeniesienia całości albo części praw lub obowiązków z tytułu umowy ubezpieczenia na inny podmiot, ale wyłącznie za zgodą pozwanego ubezpieczyciela.

Dopuszczalność stosowania takiego postanowienia nie budzi wątpliwości z punktu widzenia art. 509 § 1 k.c., według którego to przepis wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

W myśl § 18 ust. 6 OWU opłata likwidacyjna miała być pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie jednostek uczestnictwa przed całkowitą wypłatą, w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2., 3. i 5. OWU oraz od tej części częściowej wypłaty z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłacanej.

Takie ukształtowanie opłaty likwidacyjnej sprawia, że z ekonomicznego punktu widzenia uszczupla ona wierzytelność ubezpieczonego o całkowitą wypłatę albo częściową wypłatę, pomniejszając środki zgromadzone przez ubezpieczonego w ramach umowy ubezpieczenia.

Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że wierzytelność ubezpieczyciela o zapłatę opłaty likwidacyjnej stanowi wierzytelność odrębną względem wierzytelności ubezpieczonego o całkowitą lub częściową wypłatę.

Zasadność ustalania opłaty na wypadek wypowiedzenia umowy i umorzenia jednostek uczestnictwa w ubezpieczeniowych funduszach kapitałowych nie jest kwestionowana ani w orzecznictwie sądowym ani w doktrynie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r. VI ACa 87/12, LEX nr 1220721; A. C., (...) na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym a opłaty likwidacyjne (na tle regulacji o funduszach), Wiadomości Ubezpieczeniowe – Numer Specjalny (...), s. 99-100).

Niemniej postanowienia wzorca umowy ubezpieczenia przewidujące obciążenie konsumenta kosztami ponoszonymi przez przedsiębiorcę w przypadku jej rozwiązania wcześniej, niż strony zakładały w chwili jej zawarcia, aby mogły zostać uznane za zgodne z dobrymi obyczajami i nienaruszające interesów konsumenta w sposób rażący, o czym mowa w art. 385¹ § 1 zd. pierwsze k.c., muszą być precyzyjne i pozwalać konsumentowi już w chwili zawierania umowy na ustalenie rzeczywistego związku wysokości opłat przewidzianych w takim przypadku oraz kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę.

Celem regulacji art. 385¹ § 1 k.c. jest bowiem nie tylko zapewnienie ekwiwalentności świadczenia konsumentowi, będącemu słabszą stroną stosunku zobowiązaniowego nawiązywanego z przedsiębiorcą, ale także uchylenie dysproporcji informacyjnej mogącej istnieć po stronie konsumenta na etapie zaciągania zobowiązania, również w odniesieniu do konsekwencji wcześniejszego niż zakładany ustania stosunku prawnego, po to, aby decyzja o nawiązaniu stosunku prawnego mogła być podjęta przez konsumenta także z uwzględnieniem takich konsekwencji.

Kwestia sposobu ustalenia wysokości wierzytelności ubezpieczyciela o zapłatę opłaty likwidacyjnej powinna być przedmiotem umowy stron, skoro ustawa milczy w tym zakresie, przy czym jeśli zawiera się we wzorcu umownym, powinna realizować funkcję art. 385¹ § 1 k.c.

Ani wierzytelność ubezpieczającego o całkowitą lub częściową wypłatę, ani wierzytelność ubezpieczyciela o zapłatę opłaty likwidacyjnej, nie zostały wprost wymienione w § 10 ust. 3 OWU, niemniej wykładnia tego postanowienia wzorca umowy prowadzi do wniosku, że znajduje on zastosowanie do każdego rodzaju wierzytelności wynikającej z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Wierzytelność ubezpieczyciela o zapłatę opłaty likwidacyjnej, mająca źródło § 18 ust. 6 OWU, niewątpliwie znajduje swoją podstawę w umowie łączącej strony, skoro OWU jako wzorec umowny według art. 384 § 1 k.c. stanowi integralną część umowy.

Z kolei wierzytelność ubezpieczonego o zwrot opłaty likwidacyjnej pobranej bezpodstawnie, z naruszeniem art. 385¹ § 1 k.c., kwalifikuje się z art. 405 k.c., według którego to przepisu kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Znamienne, że przepis art. 405 k.c. posługuje się pojęciem korzyści majątkowej, na tyle pojemnym, że nie ma przeszkód, aby obejmować nim także część świadczenia z tytułu umowy, która została zatrzymana pod tytułem, który ostatecznie okazał się nieskuteczny ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c.

Okoliczność, że roszczenie o zwrot bezpodstawnie pobranej opłaty likwidacyjnej znajduje podstawę prawną w art. 405 k.c., nie oznacza jednak, że do roszczenia tego nie znajduje zastosowania § 10 ust. 3 OWU, wyłączający dopuszczalność przelewu wierzytelności bez zgody ubezpieczyciela jako dłużnika.

Pobierając opłatę likwidacyjną, ubezpieczyciel wskazał tytuł wynikający z umowy, który w jego ocenie stanowił miał podstawę do zatrzymania części należnego ubezpieczonemu świadczenia całkowitego wykupu.

Jeśli tytuł ten okazuje się nieskuteczny ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c., to chociaż źródła roszczenia o zwrot opłaty likwidacyjnej należy upatrywać bezpośrednio w bezpodstawnym wzbogaceniu, to jednak pośrednio znajduje ono oparcie w umowie łączącej strony.

Ustalenie bowiem tego, czy postanowienie umowy (wzorca) przewidujące pobranie opłaty likwidacyjnej narusza art. 385¹ § 1 k.c. nie jest bowiem możliwe bez oceny treści umowy, okoliczności jej zawarcia, według stanu na tę chwilę, tak jak to nakazuje art. 385² k.c.

Ten nierozzerwalny związek pozwala na odstępnie od literalnej wykładni postanowienia § 10 ust. 3 OWU i przyjęcie, że wolą ubezpieczyciela wprowadzającego to postanowienie wzorca umowy, które w drodze fikcji prawnej przewidzianej w art. 384 k.c. należy pożytywać za wolę obu stron umowy, było zastrzeżenie nieprzenoszalności bez zgody ubezpieczyciela jakichkolwiek roszczeń powstających w związku z zawieraną umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Istotna przy dokonywaniu takiej wykładni postanowienia § 10 ust. 3 OWU pozostaje także okoliczność, że w chwili ustalania treści tego postanowienia i zawierania umowy pozwany ubezpieczyciel nie przewidywał, że w związku z tego rodzaju umową pozostawać będzie roszczenie o zwrot bezpodstawnie pobranej opłaty likwidacyjnej.

Wniosek, że § 10 ust. 3 OWU zakazuje ubezpieczającemu przenoszenia bez zgody ubezpieczyciela wierzytelności będącej przedmiotem roszczenia opartego na naruszeniu art. art. 385¹ § 1 k.c. byłby w pełni uprawniony także wtedy, gdyby ubezpieczyciel zatrzymał część świadczenia w postaci całkowitego wykupu bez powoływania się na okoliczność, że czyni to tytułem przysługującej mu wierzytelności o zapłatę opłaty likwidacyjnej, należnej na podstawie umowy.

Wówczas roszczenie ubezpieczającego należałoby bowiem kwalifikować wprost jako oparte na postanowieniach umowy przewidujących świadczenie w postaci całkowitego wykupu.

Po wtóre, przyjęciu dopuszczalności przelewu na rzecz powoda wierzytelności o zwrot bezpodstawnie pobranej opłaty likwidacyjnej sprzeciwiała się także właściwość zobowiązania z tego tytułu.

Wspomniano już, że na podstawie art. 509 § 1 k.c. właściwość zobowiązania może stanowić przeszkodę do skutecznego przeniesienia przez wierzyciela wierzytelności na osobę trzecią.

Powództwo oparte na naruszeniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz udzielenie ochrony na podstawie tego przepisu uzależnione jest od ustalenia, że na naruszenie tego przepisu powołuje się osoba legitymująca się statusem konsumenta.

Okoliczność ta nie została wprawdzie wprost wyrażona w treści tego przepisu, niemniej wywieść ją można z celu regulacji art. 385¹ § 1 k.c.

Cel taki wynika wyraźnie nie tylko z treści postanowień preambuły Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.U.E.L.1993.95.29, Dz.U.U.E-sp.15.2.288), ale przede wszystkim z art. 6 ust. 1 tej dyrektywy, przewidującego obowiązek przyjęcia przez Państwa Członkowskie UE, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych z konsumentami z mocy prawa krajowego nie będą wiążące dla konsumenta oraz z art. 6 ust. 2 tej dyrektywy, według którego państwa członkowskie UE podjąć mają kroki niezbędne ku temu, aby konsument nie utracił ochrony przyznanej mu tą dyrektywą poprzez wybór prawa.

Niewątpliwie zaś realizacji celów tej dyrektywy miał służyć art. 385¹ § 1 k.c.

Zdatności do przelewu wierzytelności o zwrot świadczenia pobranego bez podstawy prawnej ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. z punktu widzenia właściwości zobowiązania nie należy zatem rozpatrywać jedynie w odniesieniu do przedmiotu takiej wierzytelności, ale także w związku z kwalifikacją podmiotową takiej wierzytelności, uwzględniając, że wierzytelność taka przysługiwać może jedynie konsumentowi.

Przepisy prawa mające na celu ochronę konsumenta w zakresie nieuczciwych warunków umów niewątpliwie stanowią przepisy bezwzględnie obowiązujące, wyłączające swobodę umów stron.

Skoro jedynie osobie będącej konsumentem przyznana została tego rodzaju szczególna ochrona, nie sposób przyjąć, że przywilejem z tego wynikającym konsument może w sposób swobodny rozporządzać, zbywając przysługującą mu wierzytelność o zwrot świadczenia pobranego bez podstawy prawnej ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c., a tym bardziej zbywając ją na rzecz przedsiębiorcy, który to status w niniejszej sprawie należało przypisać powodowi.

Okoliczność, że na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. nie może powoływać się podmiot, któremu przysługuje status przedsiębiorcy, wynika w sposób pośredni także z regulacji (...) k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 17 kwietnia 2016 r., według której w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone powództwa nie mógł wytoczyć przedsiębiorca, a obecnie z art. 99a ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. z dnia 5 lutego 2015 r. poz. 184 ze zm.), który nie przewiduje zgłoszenia przez przedsiębiorcę zawiadomienia dotyczącego podejrzenia naruszenia zakazu stosowania we wzorcach umów zawieranych z konsumentami niedozwolonych postanowień umownych.

Przede wszystkim zaś okoliczność taka wynika pośrednio z art. 7 ust. 2 wspomnianej dyrektywy, przyznającego legitymację, gdy chodzi o ustalenie czy warunki umowy sporządzone do celów ogólnego wykorzystania są nieuczciwe, jedynie osobom i organizacjom mającym uzasadniony interes związany z ochroną konsumentów.

Wbrew twierdzeniom pozwanego przeszkody do przyjęcia dopuszczalności przelewu na rzecz powoda stanowiła okoliczność, że wierzytelność o zwrot opłaty likwidacyjnej pobranej bezpodstawnie ze względu na naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. nie istniała w chwili dokonywania przelewu, a stanowiła jedynie „czystą nadzieję” powstania wierzytelności.

Nietrafnie pozwany wywodził bowiem, że wyrok sądu uwzględniający powództwo oparte na naruszeniu art. 385¹ § 1 k.c. i ustalający istnienie związanej z tym wierzytelności ma w istocie charakter konstytutywny. Wierzytelność taka powstaje bowiem z mocy prawa z chwilą zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego, skoro postanowienie takie należy uznawać z mocy prawa za niewiążące konsumenta.

Kwestię wymagalności takiej wierzytelności należy oceniać natomiast z uwzględnieniem tego, że przyjmuje ona za podstawę także bezpodstawne wzbogacenie. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia jest zaś zobowiązaniem o charakterze bezterminowym, przewidzianym w art. 455 k.c., tj. takim, w którym termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2014 r., III CSK 36/14, OSNC 2016/1/5, LEX nr 1621345; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001/11/166, LEX nr 49111; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991/7/93, LEX nr 3642). W myśl tego przepisu świadczenie z takiego zobowiązania powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W sytuacjach typowych obowiązek spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu do wykonania oznacza obowiązek jego spełnienia w terminie 14 dni od wezwania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 576/09, LEX nr 1050451; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2007 r., V CSK 476/06, LEX nr 315289; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, LEX nr 174217; wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 1991 r., II CR 623/90, LEX nr 9056). Brak było zatem podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia opartego na przepisie art. 819 § 1 k.c., dotyczącym roszczeń bezpośrednio wynikających z umowy ubezpieczenia.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu należało przyjąć art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., według których strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, w tym wynagrodzenie reprezentującego stronę pełnomocnika będącego radcą prawnym. Ustalenie wysokości takiego wynagrodzenia nastąpiło według § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), znajdującego zastosowanie w sprawie niniejszej w myśl § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804).

Z tych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w sentencji.

SSR Robert Belczącki

(...)

SSR Robert Belczącki